

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 marca 2019 roku

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu** w Wydziale III Karnym,

w składzie :

Przewodniczący : SSO Maciej Skórniak

Sędziowie: SSR del.do SO Dobromira Myszakowska (spr.)

Ławnicy: Wanda Czerniak, Violetta Brodziak, Elżbieta Gniewczyńska

Protokolant : Karolina Żukowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu Bogdana Myrny

po rozpoznaniu w dniach 18 grudnia 2018r., 22 stycznia 2019r., 04 marca 2019r. we W.

sprawy karnej z oskarżenia publicznego :

**G. B. (1) (B.)** ur. (...) w B.

syna F. i E. z d. P.

PESEL (...)

### **oskarżonego o to, że :**

I. W dniu 03 marca 2018r., w B., godząc się na pozbawienie życia W. Ż. zadał jemu kilkakrotnie ciosy nieustalonym nożem w brzuch, plecy, klatkę piersiową, oraz szyję, powodując obrażenia ciała w postaci rany klutej ściany klatki piersiowej,

rany ciętej łopatki lewej, rany klutej podżebrza prawego, rany klutej wątroby z krwiakiem, rany ciętej szyi, oraz palca wskazującego dłoni prawej, a następnie bił go rękoma po całym ciele, powodując złamanie łopatki, które to stanowią chorobę realnie zagrażającą życiu i zdrowiu, czym działał na szkodę wymienionego;

***tj. o przestępstwo z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. i art. 157§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.***

II. W miejscu, czasie i warunkach jak w pkt.I zadał cios nieustalonym nożem R. Z., powodując obrażenia ciała w postaci rany ciętej szyi o długości ok.3-4 cm, po jej lewej stronie, obejmującą skórę i tkankę podskórną, które naruszyły czynności narządów jego

ciała na czas poniżej 7 dni, czym działał na szkodę wymienionego

***tj. o przestępstwo z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. i art. 157§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.***

\*\*\*\*\*

I. uznaje oskarżonego **G. B. (1)** za winnego tego, że w dniu 03 marca 2018r., w B., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawieniem życia, zadał W. Ż. kilka ciosów nożem w brzuch, plecy, klatkę piersiową oraz szyję, powodując obrażenia ciała w postaci rany ciętej szyi, rany ciętej palca wskazującego ręki prawej, urazowego uszkodzenia płata wątroby,

złamania żebra VI po stronie lewej, złamania dolnej części łopatki, rany drażącej tkanek miękkich grzbietu, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję innych osób i udzieloną pomoc medyczną czym działał na szkodę wymienionego, to jest zbrodni z art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk i art. 157§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 148§1 k.k. w zw. z art. 14§1 kk w zw. z art. 11§3 kk w zw. z art. 60 § 2 i 6 k.k. wymierza mu karę **5 (pięciu) lat pozbawienia wolności**;

II. uznaje oskarżonego G. B. (1) za winnego tego, że w dniu 03 marca 2018r., w B., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawieniem życia, zadał R. Z. cios nożem, powodując obrażenia ciała w postaci rany ciętej szyi o długości ok.3-4 cm, po jej lewej stronie, obejmującą skórę i tkankę podskórną, które naruszyły czynności narządu jego ciała na czas poniżej 7 dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego, czym działał na szkodę wymienionego, to jest zbrodni z art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 148§1 k.k. w zw. z art. 14§1 kk w zw. z art. 11§3 kk w zw. z art. 60 § 2 i 6 k.k. wymierza mu karę **5 (pięciu) lat pozbawienia wolności**;

III. na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk łączy powyższe kary jednostkowe pozbawienia wolności i wymierza oskarżonemu G. B. (1) karę łączną **5 (pięciu) lat pozbawienia wolności**;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 03 marca 2018 roku, godz. 18:50 do dnia 06 marca 2019 roku;

V. na podstawie art. 46§1 kk orzeka od oskarżonego G. B. (1) na rzecz pokrzywdzonego W. Ż. kwotę **5000 (pięciu) tysięcy** tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznana krzywdę;

VI. Na podstawie art. 230§2 kpk zarządza zwrot dowodów rzeczowych oskarżonemu G. B. (1) – wymienionych pod poz.1-27 wykazu dowodów rzeczowych nr I/34/18/P (Drz.37/2018-49/2018), R. Z. - wymienionych pod poz. 28,30-34 wykazu dowodów rzeczowych nr I/34/18/(Drz.50/18, Drz.52-54/18), W. Ż. – wymienionych pod poz.29,37-39 wykazu dowodów rzeczowych nr I/34/18 (Drz.51/18, Drz.57/18-59/18), uznając je za zbędne dla postępowania karnego;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o płatych w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym odstępuje od obciążania go opłatą;

VIII. na podstawie art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze i §17 ust. 1 pkt 2, ust. 2 pkt 5, §20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. G. kwotę 1402,20 zł (jeden tysiąc czterysta dwa złote i dwadzieścia groszy) brutto tytułem nieopłaconej obrony z urzędu świadczonej oskarżonemu G. B. (1).

Wanda Czerniak SSR del.do SO Dobromira Myszakowska SSO Maciej Skórniak Violetta B. Elżbieta Gniewczyńska

**Syg n.akt III K 352/18**

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny w niniejszej sprawie:**

Oskarżony G. B. (1) zamieszkiwał wraz z konkubiną A. D. u pokrzywdzonego R. Z. w B. na ul. (...). Nie było pomiędzy nimi większych sporów.

**Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego G. B. (1) k. 477v
- protokół oględzin mieszkania z nośnikiem k. 35-36
- zeznania świadka R. Z. k. 41-42, 357-358
- zeznania świadka W. Ż. k. 195-196, 355-36

W dniu 02 marca 2018r. pokrzywdzony R. Z. spożywał w swoim mieszkaniu wraz z W. Ż. i oskarżonym G. B. (1) alkohol. Spotkanie skoczyło się około godz. 23.00 mężczyźni rozstali się w zgodzie. W. Ż. powrócił do swojego domu, z domu wyszedł R. Z. i powrócił do swojego mieszkania dopiero nad ranem.

**Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego G. B. (1) k. 477v
- zeznania świadka R. Z. k.41-42, 357-358, 479-480
- zeznania świadka W. Ż. k.195-196, 355-356,480-v

W dniu 03 marca 2018r. oskarżony obchodził swoje urodziny, rano wszedł do pokoju R. Z. i zaczął szarpać go śpiącego z nieustalonego powodu. Doszło między nimi do szarpaniny i R. Z. opuścił swoje mieszkanie.

**Dowód:**

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego G. B. (1) k. 477v
- zeznania świadka R. Z. k.41-42, 357-358, 479-480
- zeznania świadka W. Ż. k.195-196, 355-356,480-v

W dniu 03 marca 2018r. około godz. 14.40 oskarżony poprosił swojego kolegę R. N., aby ten zwiózł go na izbę przyjęć w B., z uwagi na uraz w ustach. Przyznał się koledze, że chciał sobie coś zrobić. R. N. zrozumiał, że oskarżony usiłował popełnić samobójstwo. Po około 30 minutach pobytu w szpitalu kolega zawiózł oskarżonego do domu, oskarżony wszedł do mieszkania po chwili wyszedł pojechał z R. N. do jego mieszkania, gdzie przebywali wspólnie około 30 minut, pijąc w tym czasie piwo.

**Dowód:**

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego G. B. (1) k. 477v
- zeznania świadka R. N. k. 7v
- kopia dokumentacji lekarskiej dot. oskarżonego G. B. (1) k. 18-20
- protokół oględzin ciała oskarżonego G. B. (1) k.37-38

W dniu 03 marca 2018r. W. Ż. przebywał w swoim mieszkaniu w B. przy ul. (...). Około godz. 07.00 przyszedł do niego jego R. Z. skarżąc się na poranne zachowanie oskarżonego G. B. (1) i poprosił o przenocowanie.

**Dowód:**

- zeznania świadka R. Z. k.41-42, 357-358, 479-480
- zeznania świadka W. Ż. k.195-196, 355-356,480-v

W ciągu dnia W. Ż. i R. Z. pili piwo, oglądali telewizję i słuchali muzyki.

Około godz. 17.40 zadzwonił dzwonek do drzwi wejściowych. W. Ż. po ich otwarciu zobaczył stojącego oskarżonego G. B. (1). Oskarżony wszedł do przedpokoju i zapytał o R. Z., kiedy oskarżony krzyknął do przebywającego na piętrze w łazience R. Z., że przyszedł jego kolega, oskarżony zdenerwował się, usiłował złapać W. Ż. za rękę. W. Ż. cofnął się i w pewnej chwili zobaczył, że oskarżony trzyma w ręce nóż, z ostrzem około 7-8 cm, skierowanym dół. Oskarżony zaczął zadawać W. Ż. ciosy w górna część tułowia. W. Ż. osłaniał się przed ciosami i obaj przemieścili się z przedpokoju do kuchni. W. Ż. cały czas starał unikać ciosów i zaczął wzywać na pomoc R. Z., jednak oskarżony uderzył go jeszcze nożem w rękę i szyję. W. Ż. udało się uciec w pewnej chwili do pokoju za kuchnią, gdzie usiłował zamknąć przez oskarżonym drzwi. W trakcie szamotaniny W. Ż. odepchnął od siebie napastnika i wybiegł z mieszkania.

**Dowód:**

- zeznania świadka R. Z. k.41-42, 357-358, 479-480
- zeznania świadka W. Ż. k.195-196, 355-356,480-v
- protokół oględzin miejsca zdarzenia z nośnikiem k. 27-30, 112
- protokół oględzin odzieży W. Ż. i nośnik k.122-124, 137-138
- odpis historii choroby W. Ż. k. 165
- opinia sądowo-lekarska W. Ż. k. 239-240

Słyszac wołanie o pomoc do kuchni zszedł R. Z.. Oskarżony zaatakował go uderzając nożem w szyję. Pokrzywdzony uchylił się przed zadany cios, ale oskarżony mimo tego zranił go. R. Z. krwawiąc uciekł na piętro, zaś oskarżony wybiegł z mieszkania.

**Dowód:**

- zeznania świadka R. Z. k.41-42, 357-358, 479-480
- zaświadczenie lekarskie R. Z. z dnia 03.03.2018r. k. 9
- opinia sądowo-lekarska dot. R. Z. k. 238
- protokół oględzin miejsca zdarzenia z nośnikiem k. 27-30, 112
- protokół oględzin odzieży W. Ż. i nośnik k.122-124, 137-138
- opinia Kr23/18 z dnia 26.04.2018r. k. 246-248
- opinia Kr 39/18 z dnia 29.06.2018r. k. 269-273 k.

Na ulicy podbiegł do W. Ż., w trakcie szamotaniny W. Ż. przewrócił się a oskarżony uderzył go nożem w brzuch z prawej strony w okolice wątroby, w plecy z lewej strony. Ponieważ samochodem nadjechała B. S. oskarżony zbiegł z miejsca zdarzenia.

**Dowód:**

- zeznania świadka B. S. k. 362, 514-517, 519-520
- zeznania świadka R. Z. k.41-42, 357-358, 479-480

- zeznania świadka W. Ż. k.195-196, 355-356,480-v
- protokół oględzin miejsca zdarzenia z nośnikiem k. 27-30, 112
- protokół oględzin odzieży W. Ż. i nośnik k.122-124, 137-138
- odpis historii choroby W. Ż. k. 165
- opinia sądowo-lekarska W. Ż. k. 239-240
- protokół oględzin miejsca zdarzenia z nośnikiem k. 27-30, 112

Na miejsce zdarzenia o godz. 17:50 przybył patrol policji, który dokonał przeszukania terenu za sprawcą z wynikiem negatywnym. W trakcie oględzin posesji, na zapleczu posesji w odległości 80 m za ścianą tylną ujawniono nóż metalowy koloru srebrnego o długości ostrza 11 cm, rękojeści 9,5 cm. Na przedmiotowym nożu nie wykazano obecności materiału biologicznego pochodzącego od pokrzywdzonych W. Ż. i R. Z., na brzeszczocie noża stwierdzono materiał biologiczny mogący pochodzić od oskarżonego. Na progu budynku ujawniono ślady krwi, jak również w korytarzu, oraz na progu drzwi i w wannie w łazience na piętrze. W pozostałych pomieszczeniach nie ujawniono tego typu śladów.

**Dowód:**

- protokół oględzin miejsca zdarzenia z nośnikiem k. 27-30, 112
- wykaz dowodów rzeczowych k. 158-160, 351-353
- opinia Kr23/18 z dnia 26.04.2018r. k. 246-248
- opinia Kr 39/18 z dnia 29.06.2018r. k. 269-273 k.

Funkcjonariusze policji udali się do miejsca zamieszkania oskarżonego tj. na ul. (...) gdzie o godz. 18.50 zatrzymali znajdującego się tam G. B. (2).

U oskarżonego o godz. 18.11 stwierdzono 0,77 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

**Dowód:**

- protokół zatrzymania oskarżonego G. B. (1) k. 10-12
- protokół badania stanu trzeźwości oskarżonego G. B. (1) k. 15
- wyjaśnienia oskarżonego G. B. (1) k. 477v

W mieszkaniu na ul. (...) zabezpieczono 23 noże. Funkcjonariusze dokonali także oględzin możliwych tras przemieszczania się oskarżonego pomiędzy mieszkaniem na ul. (...) 1 M. 16 nie ujawniając przedmiotów mogących służących do popełnienia przestępstwa.

**Dowód:**

- protokoły zatrzymania rzeczy k. 24-26,
- protokół oględzin ucieczki oskarżonego G. B. (1) k. 39-40
- wykaz dowodów rzeczowych k. 158-160, 351-353

W wyniku zdarzenia W. Ż. doznał obrażeń ciała w postaci rany ciętej szyi, palca wskazującego ręki prawej, ran kłutych prawego podżebrza i okolic łopatki lewej, urazowego uszkodzenia płata wątroby, złamania zebra VI po stronie lewej,

złamania dolnej części łopatki, rany drażącej tkanek miękkich grzbietu, które naruszyły czynności narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni. Obrażenia te nie narażały pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

U R. Z. stwierdzono ranę ciętą szyi, która naruszyła czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni. Obrażenia te nie narażały pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

**Dowód:**

- zaświadczenie lekarskie R. Z. z dnia 03.03.2018r. k. 9

- odpis historii choroby W. Ż. k. 165

- opinia sądowo-lekarska dot. R. Z. k. 238

- opinia sądowo-lekarska W. Ż. k. 239-240

W. Ż. o godz. 22.38 miał 0,12 mg/l alkoholu w wdychanym powietrzu, a R. Z. o godz. 18.11 miał 1,29 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

**Dowód:**

- protokół badania stanu trzeźwości R. Z. k. 14,

- protokół badania stanu trzeźwości W. Ż. k. 114-117, 125

\*\*\*

Oskarżony G. B. (1) przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił m.in.: że w dniu 03 marca 2018r. R. Z. wrócił do swojego mieszkania, w którym on także przebywał, pijany. Oskarżony wyjaśnił, że powiedział wtedy pokrzywdzonemu, aby tyle nie pił i w tym dniu nie miał żadnego z nim kontaktu. Zaprzeczył zdecydowanie, aby w tym dniu był u W. Ż. w dniu 03 marca 2018r. oskarżony w toku postępowania wskazywał na problemy z poruszaniem się.

**Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego G. B. (1) k. 57-59, 70-71, 187-188

Przesłuchiwany w toku rozprawy oskarżony G. B. (1) ponownie nie przyznał się do stawianych mu zarzutów. Wyjaśnił m.in., że od rana już zaczęło się niemilo, R. Z. jakoś nad ranem przyszedł, był solidnie pod wpływem alkoholu, położył się spać, później doszło do sprzeczki, bo R. się zaczął ubierać i chciał wyjść. Oskarżony mu powiedział, żeby sobie odpuścił picie, jego argumenty nie trafiały, próbował go zatrzymać, wyszarpnął się i wyszedł, on go złapał go za ubranie albo rękę. Oskarżony wyjaśnił także, że miał z konkubiną także taką ostrą wymianę zdań. Przewrócił się także, spuchła mu ręka, kolega mnie zawiózł do szpitala. Pojechałem koło 15.00. Potem pojechali do tego kolegi do domu, pogadali chwilę i następnie oskarżony poszedłem piechotą do domu, był u kolegi około godziny.

Z konkubiną starał się załagodzić sprawę chwilę posiedział w domu, potem wyszedł z psem, zrobił kółko wokół bloku i wrócił do domu. Nie wiem jak długo był na spacerze. Jak szykował się do położenia przyjechała policja. Oskarżony zaprzeczył, aby tym dniu byłem na ul. 1 maja 16. Z W. Ż. w ogóle się nie widział tego dnia. Oskarżony wyjaśnił także, że nie był wcześniej w konflikcie z pokrzywdzonymi. Oskarżony wyjaśnił że raczej tego dnia nie miał noża przy sobie, raczej go miał w torbie, ale pewności nie ma. Nie wie dlaczego pokrzywdzeni stawiają mi takie zarzuty.

**Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego G. B. (1) k. 477v-479

\*\*\*

Oskarżony G. B. (1) ma 48 lat. Jest rozwiedziony, ma dwoje dzieci w wieku 13,21 lat. Oskarżony ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest mechanikiem, spawaczem. Przed osadzeniem w areszcie śledczym oskarżony nie pracował, utrzymywał się z renty socjalnej w wysokości 604 zł.

Oskarżony nie był wcześniej karany sądownie.

**Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego G. B. (1) k. 57-59, 477

- dane o karalności oskarżonego k. 189, 416

\*\*\*

Oskarżony G. B. (1) jest chory na HIV, cierpi na (...).

**Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego G. B. (1) k. 478-479

- protokół oględzin ciała oskarżonego G. B. (1) k.37-38

- opinia sądowo-lekarska dot. oskarżonego G. B. (1) k. 326-327

Oskarżony G. B. (1) nie przejawia objawów choroby psychicznej i upośledzenia umysłowego. Występuje u niego zespół uzależnienia spowodowany wieloletnim używaniem opiatów i barbituranów. Jego działanie w okresie krytycznym nie było wynikiem zaburzeń chorobowych, wynikały z odhamującego działania alkoholu. Oskarżony znajdował się w chwili zdarzenia w agresywnej formie upicia alkoholowego o przebiegu prostym dla którego typowe są zaburzenia emocjonalne w postaci chwiejności nastrojów, nadpobudliwości polegającej na reagowaniu nadmiernym w stosunku do siły bodźca, urażliwości, podejrzliwości, bezzasadnego dopatrywania się nieprzychylności i wrogości w zachowaniu otoczenia, szukaniu zaczepki i zwady, skłonności do gniewu i agresji.

Tempore criminis nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia zarzucanych mu czynów i pokierowania swoim postępowaniem.

**Dowód:**

- opinia sądowo-psychiatryczna k. 231-234, 384-407, 493-494

\*\*\*

W dniu 15 stycznia 2019r. pokrzywdzeni W. Ż. i R. Z. pisemnie poinformowali o przyjęciu przeprosin od oskarżonego i oświadczyli, że się z nim pojednali i nie mają do niego żalu.

- pismo pokrzywdzonych k. 492

**Sąd zważył, co następuje:**

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach zeznania pokrzywdzonych W. Ż. i R. Z.. Sąd uznał je za w pełni wiarygodne, nie znajdując żadnych podstaw do podważenia ich relacji. Świadczenie ci w swych konsekwentnych zeznaniach spójnie opisali przebieg zdarzenia w dniu 03 marca 2018r.

oraz w dniu poprzedzającym. Sąd nie znalazł dowodów wskazujących na to, że pokrzywdzeni celowo pomawiają oskarżonego o działanie, które nie miało miejsca. Podkreślić przede wszystkim należy, iż osoba oskarżonego jest znana pokrzywdzonym, jest to ich kolega, a nawet współmieszkaniec. Pokrzywdzeni bez żadnych wątpliwości rozpoznali oskarżonego jako napastnika. W ocenie Sądu wiarygodność zeznań pokrzywdzonych, co do osoby sprawcy znajduje także oparcie w zeznaniach świadka B. S., oraz zasadach logicznego myślenia i doświadczenia życiowego. Zauważyć bowiem należy, iż świadek ta nadjechała bezpośrednio na sytuację, w której pokrzywdzony W. Ż. był jeszcze atakowany przez napastnika i świadek go widziała. W ocenie Sądu pokrzywdzeni nie mogli w tym momencie przewidzieć, czy świadek jest w stanie, czy też nie rozpoznać napastnika, dlatego też za nierealną uznać należało taką wersję wydarzeń, że pokrzywdzeni umówili się, co do wskazania oskarżonego jako sprawcy, gdy tymczasem sprawca ataku był inny, nie wspominając o tym, że musieliby przewidzieć atak innej osoby i przed jego zaistnieniem taką wersję uzgodnić.

Sąd nie dopatrył się też ewentualnego motywu takiego działania. Podkreślić należy, że ze spójnych relacji pokrzywdzonych i oskarżonego wynika, iż poprzedniego dnia zakończyli oni spotkanie towarzyskie bez żadnego sporu, a w chwili zdarzenia pokrzywdzeni siedzieli w domu, gdzie spożywali alkohol. W tym stanie rzeczy Sąd nie dopatrył się żadnego logicznego powodu dla którego, w tej sytuacji, pokrzywdzeni mieliby się umówić się na obciążenie właśnie oskarżonego i to niespodziewanym atakiem innej osoby.

Podkreślić należy, iż przeczy temu także zachowanie pokrzywdzonych w trakcie postępowania sądowego, gdzie przebaczyli oni oskarżonemu, a także opisywali oni oskarżonego jako dobrego kolegę, czy wręcz przyjaciela. Zdaniem Sądu, opierając się na doświadczeniu życiowym, nie w taki sposób zachowywaliby się pomawiając oskarżonego. Przede wszystkim stwierdzić także należy, że motywu ewentualnego pomówienia przez pokrzywdzonych nie wskazuje sam oskarżony.

Nadmienić w tym miejscu należy, iż z uwagi na znajomość z oskarżonym pokrzywdzeni znali jego stan zdrowia, w tym możliwość poruszania się bez pomocy kuli. W ocenie Sądu, opierając się na zasadach logicznego myślenia, w przypadku stałego poruszania się oskarżonego przy pomocy kuli i w ogóle trudności w poruszeniu się przez niego opisywanej, pokrzywdzeni spędzając czas w jego towarzystwie (pokrzywdzony R. Z. zamieszkując z nim) z pewnością wzięli by to pod uwagę w przypadku pomawiania go.

Sąd dał także wiarę zeznaniom R. Z., złożonym w toku postępowania przygotowawczego, co do przyczyny, dla której udał się w godzinach porannych do W. Ż.- szarpaniny. Znalazły bowiem one oparcie w spójnych zeznaniach W. Ż.. Sąd nie dał wiary oskarżonemu opisującemu to zajście jako wynikające z troski o zdrowie pokrzywdzonego Z. i obawą o nadużywanie przez niego alkoholu. W ocenie Sądu, mając na uwadze fakt, iż poprzedniego dnia, jak i w dniu zdarzenia zarówno pokrzywdzeni, jak i oskarżeni nie stronili od alkoholu, powód ten jest zupełnie nielogiczny. Odnośnie sprzeczki R. Z. i oskarżonego, wbrew twierdzeniom oskarżonego Sąd nie dał wiary, że miała ona błahy charakter. Albowiem po jej zaistnieniu R. Z. nie chciał przebywać dalej w swoim mieszkaniu, poprosił W. Ż. o przenocowanie go i prośba ta nie wynikała z innego powodu, np.: ilości spożytego alkoholu, ale była ona wyartykułowana zaraz po przyjeździe R. Z. do W. Ż. .

Sąd nie znalazł także żadnych podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań pokrzywdzonych opisujących przebieg wizyty oskarżonego w domu R. Z. i jego ataku na nich. Pewne drobne rozbieżności, które pojawiły się w kolejnych relacjach tych świadków wynikają, zdaniem Sądu jedynie z niezwykle dynamicznego przebiegu zdarzenia, jak i szczególności pytań zadawanych przez przesłuchujących.

I tak z konsekwentnej relacji świadka R. Z. wynika, że przebywał na piętrze w łazience, usłyszał dzwonek do drzwi, słysząc wołanie o pomoc W. Ż. zszedł na dół i tam był świadkiem szarpaniny oskarżonego z W. Ż.. Świadek, wskazując na dynamiczny przebieg zdarzenia i związane z tym problemy z umiejscowieniem oskarżonego i drugiego z pokrzywdzonych, zeznał konsekwentnie, że w pewnym momencie oskarżony trzymając w ręku nóż i podskoczył do niego i „machnął” go w szyję. Świadek, przesłuchiwany w toku rozprawy, podkreślił, że nie podjął żadnych działań wobec oskarżonego np.: powstrzymania go przed atakiem na Ż., bo po prostu w tej sytuacji nie zdążył. Zauważyć w tym miejscu należy, iż świadek w toku rozprawy podkreślił, że instynktownie odsunął się nieco z linii ciosu i przez to,

w jego ocenie, obrażenia, których doznał, są mniejsze. Pokrzywdzony wyjaśnił także, że udał się następnie na piętro celem opatrzenia.

Sąd analizując relacje pokrzywdzonego R. Z. miał na uwadze, iż wielu szczegółów zdarzenia świadek nie potrafił podać powołując się na niepamięć, związaną ze spożytym alkoholem. W ocenie Sądu powyższe przyznanie powyższego przez świadka wskazuje na wiarygodność jego relacji. Zauważyć także należy, iż relacja tego świadka znajduje oparcie w zeznaniach W. Ż., jak i opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. U R. Z. biegły potwierdził istnienie rany ciętą szyi, która naruszyła czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni. Obrażenia te nie narażały pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał także konsekwentne zeznania W. Ż.. W szczególności, co do przyczyny, jak i przebiegu ataku oskarżonego na jego osobę. Pokrzywdzony ten spójnie przedstawił, że po przyjeździe oskarżony zapytał go o R. Z., a kiedy W. Ż. zaczął go wołać oskarżony bez żadnego powodu zaczął go szarpać, a następnie zaatakował nożem. Pokrzywdzony podkreślał, że był w szoku, próbował unikać tych ciosów, ale oskarżony był za silny. Pokrzywdzony stwierdził, że ciosy miał zadawane w górną część tułowia, a także tuż pod szyją i oskarżony rozciął mu palec. Pokrzywdzony wyjaśnił także, że w czasie przemieszczania się po poszczególnych pomieszczeniach udało mu się uciec na ulicę, jednak tam również dobiegł do niego oskarżony, kiedy ten się przewrócił zadawał mu ciosy w brzuch, a później w plecy. Pokrzywdzony potwierdził także, że widział zatrzymujące się samochody i wychodząca kobietę. Zeznania W. Ż. są nie tylko spójne z relacją świadka R. Z. czy zeznaniami świadka B. S., ale i opinią lekarską. Biegły z zakresu medycyny zaopiniował, że wyniku zdarzenia W. Ż. doznał obrażeń ciała w postaci rany ciętej szyi, palca wskazującego ręki prawej, ran kłutych prawego podżebrza i okolic łopatki lewej, urazowego uszkodzenia płata wątroby, złamania zebra VI po stronie lewej, złamania dolnej części łopatki, rany drażącej tkanek miękkich grzbietu, które naruszyły czynności narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni. Obrażenia te nie narażały pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Odnośnie zeznań świadka R. N. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania wiarygodności tej logicznej relacji. Podkreślić należy, iż znajduje ona oparcie nie tylko w wyjaśnieniach oskarżonego, ale i dokumentacji lekarskiej G. B. (1).

Za równie wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka B. S.. Świadek ta jest osobą obcą dla pokrzywdzonych i oskarżonego, w żaden sposób nie zainteresowaną określonym przebiegiem procesu. W ocenie Sądu świadek ta przedstawiła widziane przez siebie zdarzenie zgodnie ze stanem swojej wiedzy. Świadek ta potwierdziła, że widziała napastnika, jednak nie potrafiła go rozpoznać. Podkreślić należy, iż świadek stwierdziła, że w sytuacji, którą obserwowała na jezdni jedna osoba wyraźnie była atakowana druga była atakującą, nadto w obecności świadka pokrzywdzony W. Ż. bezpośrednio po zdarzeniu wskazał funkcjonariuszom policji osobę sprawcy z podaniem danych.

Odnosząc się do opinii sądowo – lekarskich Sąd uznał, że są one pełne, logiczne i rzetelne, poprzedzone dokładną analizą zgromadzonego materiału dowodowego. Z powyższych powodów Sąd podzielił wnioski końcowe opinii biegłego, biorąc także pod uwagę dostępny materiał w postaci dokumentacji lekarskiej.

Także pozostałe sporządzone w sprawie dokumenty w tym opinie psychiatryczną, Sąd ocenił jako pełne i logiczne, a wnioski z nich wynikające sformułowane zostały w sposób jasny i jednoznaczny. Zdaniem Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do ich zakwestionowania.

Uzupełniając analizę materiału dowodowego wypada zaznaczyć, że budując stan faktyczny uwzględniono wszelkie dokumenty zebrane w toku postępowania przygotowawczego i zawnioskowane przez prokuratora oraz ujawnione w toku rozprawy. Dokumenty te zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami i nie budzą one wątpliwości.

Odnośnie wyjaśnień oskarżonego, to Sąd uznał je za wiarygodne w takim zakresie, w jakim są one spójne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym, w pozostałym zakresie uznając je za wyraz oczywistej linii obrony.

Sąd przy ocenie wyjaśnień oskarżonego oparł się na opiniach biegłych lekarzy psychiatrów oraz psychologa. Opinie są szczegółowe i wyczerpujące. Wnioski opinii są logiczne i przekonujące uzasadnione. Biegli psychiatrzy stwierdzili, że oskarżony znajdował się w chwili zdarzenia w agresywnej formie upicia alkoholowego o przebiegu prostym dla którego typowe są zaburzenia emocjonalne w postaci chwiejności nastrojów, nadpobudliwości polegającej na reagowaniu nadmiernym w stosunku do siły bodźca, urażliwości, podejrzliwości, bezzasadnego dopatrywania się nieprzychylności i wrogości w zachowaniu otoczenia, szukaniu zaczepki i zwady, skłonności do gniewu i agresji. Sąd oceniając wiarygodność wyjaśnień oskarżonego miał ponadto na względzie, że ocena dowodu z wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka jest wypadkową zarówno oceny treści wypowiedzi danej osoby, jak i oceny dotyczącej samej osoby, to zaś może być dokonane pod warunkiem poznania całej treści oświadczeń dowodowych określonej osoby. Przy analizie okoliczności wpływających na ocenę oświadczeń dowodowych zwrócić należy uwagę na dwa aspekty oceny takich oświadczeń: ocenę wypowiedzi i ocenę podmiotu wypowiedzi, a inaczej mówiąc, potrzebę uwzględnienia przy ocenie środka dowodowego także oceny źródła dowodowego. Odrywanie od siebie tych dwóch aspektów oceny dowodów może prowadzić do błędnych ustaleń faktycznych. Tylko w takiej koincydencji może być realizowana zasada swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2005 r., sygn. akt II KK 410/04, OSNKW 2005/11/111, Biul.SN 2005/11/20).

Sąd analizując i oceniając wyjaśnienia oskarżonego konfrontował ich treść z innymi dowodami, w szczególności z zeznaniami pokrzywdzonych, opiniami biegłych i w efekcie, ocenił wyjaśnienia oskarżonego, w których nie przyznał się on popełnienia zarzuconych czynów, jako niewiarygodne, jako wyraz jego oczywistej linii obrony. Podkreślić należy, iż wyjaśnieniom oskarżonego przeczą logiczne, spójne i konsekwentne zeznania pokrzywdzonych R. Z. i W. Ż..

Mając na uwadze tak ocenione dowody i w oparciu o nie ustalony w sprawie stan faktyczny Sąd uznał oskarżonego G. B. (1) za winnego tego, że:

- w dniu 03 marca 2018r., w B., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawieniem życia, zadał W. Ż. kilka ciosów nożem w brzuch, plecy, klatkę piersiową oraz szyję, powodując obrażenia ciała w postaci rany ciętej szyi, rany ciętej palca wskazującego ręki prawej, urazowego uszkodzenia płata wątroby, złamania żebra VI po stronie lewej, złamania dolnej części łopatki, rany drążącej tkanek miękkich grzbietu, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję innych osób i udzieloną pomoc medyczną czym działał na szkodę wymienionego,

- w dniu 03 marca 2018r., w B., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawieniem życia, zadał R. Z. cios nożem, powodując obrażenia ciała w postaci rany ciętej szyi o długości ok.3-4 cm, po jej lewej stronie, obejmującą skórę i tkankę podskórną, które naruszyły czynności narządu jego ciała na czas poniżej 7 dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego, czym działał na szkodę wymienionego,

Na sprawstwo oskarżonego jednoznacznie wskazują wiarygodne zeznania pokrzywdzonych W. Ż. i R. Z. znajdujące oparcie w zeznaniach świadka B. S., oraz opiniach biegłych z zakresu medycyny sądowej, protokole oględzin miejsca zdarzenia.

W ocenie Sądu powyższymi czynami oskarżony wypełnił znamiona zbrodni z art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk i art. 157§1 kk w zw. z art. 11§2 kk (wobec pokrzywdzonego W. Ż.) i z art.148§1 kk w zw. z art.157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk (wobec pokrzywdzonego R. Z.) Oceniając całokształt materiału dowodowego, zgromadzonego w niniejszej sprawie, uznać należało, iż oskarżony dopuścił się popełnienia przypisanych mu czynów, tj. dwukrotnego usiłowania zbrodni zabójstwa z tzw. zamiarem bezpośrednim.

Zamiar, chociaż istnieje tylko w świadomości sprawcy, jest faktem psychologicznym, który podlega takim samym regułom dowodowym, jak okoliczności o charakterze przedmiotowym. Jeżeli więc sprawca nie wyraził swego zamiaru wprost, wnioskuje się o nim z okoliczności całego zdarzenia.

Sąd miał na względzie, że ustalenia dotyczące zamiaru zabójstwa nie mogą opierać się wyłącznie na fragmentarycznych faktach wiążących się ze stroną wykonawczą, lecz powinny być wnioskiem koniecznym, wynikającym z analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, a w szczególności ze stosunku sprawcy do pokrzywdzonych, jego właściwości osobistych i dotychczasowego trybu życia, pobudek oraz motywów działania, siły ciosu, głębokości, kierunku rany i rozmiarów użytego narzędzia, oraz z wszelkich innych przesłanek wskazujących na to, że sprawca, wolą swą stanowiącą realny proces psychiczny, obejmował tak wyjątkowo ciężki skutek, jakim jest śmierć ofiary (por. wyrok SN1977.06.28 VI KRN 14/77, OSNKW 1978/4-5/43).

Mając powyższe na uwadze jeżeli zważy się, że oskarżony u pokrzywdzonego W. Ż., jak i R. Z., bez żadnego uzasadnionego powodu dokonał cięcia nożem w okolicach ich szyi, zdaniem Sądu Okręgowego stanowi to niewątpliwie dowód działania w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia. Choć jakkolwiek sam rodzaj zadanego ciosu i jego lokalizacja z reguły nie mogą stanowić wyłącznej przesłanki do uznania, że sprawca działał z zamiarem zabójstwa, to jednak wtedy, gdy cios został zadawany przy użyciu szczególnie niebezpiecznego narzędzia i godzi w tak ważną część ciała, jak szyja, może to stanowić dostateczny dowód działania sprawcy z zamiarem zabójstwa (bezpośrednim lub wynikowym); przedmiotowo bowiem śmierć będzie normalnym skutkiem tego rodzaju działania (wyrok SN z dnia 30.I.1975r., II KR 270/74, OSNKW 1975/6/76). Dodatkowo wskazać należy, iż oskarżony nie poprzestał na zadawaniu ciosów pokrzywdzonemu W. Ż., w chwili jego ucieczki z mieszkania, ale wręcz przeciwnie udał się za nim w pościg i gdy ten leżał na ziemi zadał mu jeszcze ciosy w tym w okolice wątroby. Fakt zaprzestania pościgu za pokrzywdzonym R. Z., nie świadczy o tym, że oskarżony nie działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia go życia, ale było jedynie wynikiem wyboru pomiędzy uciekającymi pokrzywdzonymi. Wobec powyższego, uwzględniając lokalizację obrażeń pokrzywdzonych, użyte narzędzie i siłę zadawanego ciosu (zwrócić uwagę raz jeszcze należy w tym miejscu na zeznania świadka R. Z., gdzie podkreślał on wpływy obronnego odruchu na zakres doznanych obrażeń), Sąd Okręgowy uznał, że oskarżony w pełni zdawał sobie sprawę ze jego działanie skutkować będzie pozbawieniem życia pokrzywdzonych. Oskarżony jako człowiek z przeciętnym doświadczeniem życiowym nawet w warunkach nagłego działania miał pewną świadomość, że gdy zada cios nożem w szyję pokrzywdzonego, może spowodować to jego śmierć. Zagrożenie w takich warunkach takim skutkiem jest tak oczywiste, że niepodobna przyjąć, iż oskarżony nie zdawał sobie z tego sprawy. Zauważyć także należy, iż pokrzywdzeni nie rozpoznali noża jako stanowiącego ich własność, oskarżony miał go przy sobie. Zauważyć należy, iż w godzinach rannych doszło pomiędzy oskarżonym a R. Z. do scysji, chociaż o nieustalonym podłożu, to na tyle poważnej, że pokrzywdzony zdecydował się szukać schronienia w domu kolegi. Powyższe okoliczności, oraz wspomniany już pościg za pokrzywdzonym W. Ż. wskazują na to, że oskarżony dążył konsekwentnie do pozbawienia życia pokrzywdzonych.

Oskarżony znajdował się w tym dniu w stanie upojenia alkoholowego powodującego wyolbrzymianie pobudek oraz zmniejszenie obawy przed odpowiedzialnością za popełnione przestępstwo. Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego użycie alkoholu w znacznej dawce zazwyczaj wyolbrzymia pobudki błahe, rozluźnia hamulce moralne, zwiększa zuchwalstwo i zmniejsza obawę przed odpowiedzialnością za popełnione przestępstwo, dlatego brak u sprawcy będącego w stanie upojenia alkoholowego wyraźnych i występujących z dużym nasileniem pobudek nie wyłącza możliwości przypisania mu zbrodni zabójstwa lub usiłowania zabójstwa (wyrok SN z dnia 10.X.1974r., III KR 187/74).

W świetle ustalonego stanu faktycznego oskarżony miał wszelkie dogodne warunki do zrealizowania zamiaru zabójstwa, wyposażony był w niebezpieczne narzędzie, miał możliwość zadania ciosu w dowolne miejsce ciała pokrzywdzonego, miał także możliwość ponawiania ciosów z której wobec pokrzywdzonego Ż. skorzystał.

Z uwagi na zakres doznanych przez pokrzywdzonych obrażeń ciała, potwierdzonych opinią biegłego, Sąd zakwalifikował czyny oskarżonego kolejno z art. 13§1 kk w zw. z art. 148§1 kk i art. 157§1 kk w zw. z art. 11§2 kk (wobec pokrzywdzonego W. Ż.) i z art.148§1 kk w zw. z art.157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk (wobec pokrzywdzonego R. Z.).

Wymierzając karę za poszczególne czyny Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 53 kk. Kara jest jednym z ważnych środków zwalczania przestępczości. Karą współmierną i dającą zarazem zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości jest tylko taka kara, która uwzględnia wszystkie dyrektywy jej wymiaru, a w szczególności

zawarte w art. 53 k.k. Jak wynika z art. 53 § 1 i 2 k.k., sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Decydując o wymiarze kar jednostkowych wobec oskarżonego Sąd uwzględnił wszelkie okoliczności wpływające na jej wymiar, w tym wcześniejszą niekaralność oskarżonego.

Przy wymiarze kary Sąd zobowiązany był uwzględnić stopień winy oskarżonego. W doktrynie prawa karnego bezspornym jest, że poziom zawinienia ma limitować karę. Dyrektywa stopnia winy wyraża w ten sposób cel sprawiedliwościowy. Kwestia stopniowania została w kodeksie karnym podniesiona po to, by zwrócić uwagę na powagę zadania stojącego przed oceniającym konkretny przypadek. (por. T. Bojarski (w:) T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska – Flieger, M. Szwarczyk, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2006, s. 114). Zauważyć w tym miejscu należy, że biegli lekarze psychiatry stwierdzili, że w chwili czynu oskarżony nie miał ograniczonej w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Wskazać także należy, że kara winna być tak kształtowana aby kształtować „świadomość prawną” w społeczeństwie.

W niniejszej dużej mierze ma w ocenie Sądu fakt przebaczenia pokrzywdzonych i pojednania się przez nich z oskarżonym. Powyższe daje możliwość sądowi zastosowania wobec sprawcy nadzwyczajnego złagodzenia kary w myśl art. 60 § 2 k.k. Wymienienie w Kodeksie karnym danej okoliczności, jako podstawy nadzwyczajnego złagodzenia kary, jest mocnym sygnałem, że w tych przypadkach wymierzona kara nawet w dolnej granicy ustawowego zagrożenia może być karą niewspółmiernie surową. Mając powyższe na uwadze oraz aktualny stan zdrowia oskarżonego ( (...), HIV), Sąd uznał, iż w konfrontacji z pozostałymi okolicznościami wpływającymi na wymiar kary, uzasadnione było zastosowanie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie należało zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, gdyż wymierzenie jej w granicach ustawowego zagrożenia byłoby niewspółmiernie surowe. Z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary sąd może korzystać tylko wówczas, gdy na podstawie całokształtu okoliczności mających wpływ na wymiar kary zasadniczej powstaje wniosek, iż dla osiągnięcia celów, którym kara ma służyć, należy zejść poniżej dolnej granicy kary przewidzianej w przepisie stanowiącym podstawę skazania. Stosując nadzwyczajne złagodzenie kary, sąd uznaje tym samym, że kara wymierzona z nadzwyczajnym złagodzeniem spełni swoje cele (por. wyrok SN z 20 czerwca 1973 r., II KR 63/73, OSNKW 1974 nr 1, poz. 6). W niniejszej sprawie, wymierzenie oskarżonemu surowszej kary pozbawienia wolności, przy uwzględnieniu tła, przebiegu i skutków zajścia byłoby niesłuszne oraz oderwane od realiów niniejszej sprawy. W ocenie Sądu szczególne znaczenie miała w tym wypadku postawa pokrzywdzonych.

Wymierzając oskarżonemu za każdy z czynów jednostkowych karę pięciu lat pozbawienia wolności Sąd miał na uwadze, iż dopuścił się on czynu o znacznym stopniu społecznej szkodliwości – usiłował pozbawić życia. Życia, które niezależnie od wieku, stanu zdrowia, reprezentowanego poziomu wiedzy, kultury, stanu rodzinnego i realnej społecznej przydatności, jest wartością największą, podlegającą jednakowej ochronie prawnej. Nie można jednakże, odrzucając uwarunkowania zdrowotne, wymierzając karę koncentrować się wyłącznie na tym, co oskarżony „przedmiotowo” uczynił.

Ponadto wprawdzie Kodeks karny nie różnicuje sankcji za usiłowanie i dokonanie, to jednak, działając przez pryzmat uprawnień przyznanych mu w normie art. 53 k.k. Sąd uznał, iż kara wymierzona za usiłowanie popełnienia przestępstwa powinna być w zasadzie niższa niż za dokonanie przestępstwa (zob. wyrok SN z 6 lutego 1976 r., Rw 45/76, OSNKW 1976, z. 4-5, poz. 64 z aprobowaną glosą K. Buchały, NP 1976, z. 10, s. 1487 i n.).

Decydując o wymiarze kary oskarżonego Sąd uwzględnił wszelkie okoliczności wpływające na jej wymiar. Ponadto Sąd miał na względzie fakt, że oskarżony ma 48 lata i wymierzona kara 5 lat pozbawienia wolności, przez pryzmat jego aktualnego stanu zdrowia, stanowi wystarczający okres izolacji.

Wymierzając oskarżonemu G. B. (1) karę łączną 5 lat pozbawienia wolności Sąd uwzględnił łączność podmiotowo-przedmiotową pomiędzy poszczególnymi czynami, oraz czasową. W ocenie Sądu zasadnym jest zastosowanie wobec oskarżonego zasady absorpcji. Tak wymierzona kara spełni swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

\*\*\*

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu G. B. (1) okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 03 marca 2018 roku, godz. 18:50 do dnia 06 marca 2019 roku.

Na podstawie art. 46§1 kk mając na uwadze okoliczności w sprawę, w tym pojednanie pokrzywdzonych z oskarżonym, ale i rozmiar obrażeń odniesionych przez pokrzywdzonego W. Ż. i rozmiar doznanego w wyniku zdarzenia cierpienia, Sąd orzekł od oskarżonego G. B. (1) na rzecz pokrzywdzonego W. Ż. kwotę 5000 (pięciu) tysięcy tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznana krzywdę.

Na podstawie art. 230§2 kpk Sąd zarządził zwrot dowodów rzeczowych oskarżonemu G. B. (1) – wymienionych pod poz.1-27 wykazu dowodów rzeczowych nr I/34/18/P (Drz.37/2018-49/2018), R. Z. - wymienionych pod poz. 28,30-34 wykazu dowodów rzeczowych nr I/34/18/(Drz.50/18, Drz.52-54/18), W. Ż. – wymienionych pod poz.29,37-39 wykazu dowodów rzeczowych nr I/34/18 (Drz.51/18, Drz.57/18-59/18), uznając je za zbędne dla postępowania karnego.

Mając na uwadze stan zdrowia oskarżonego, jego trudną sytuację rodzinną i materialną a także długotrwały pobyt w areszcie śledczym Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o płatych w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym odstępuje od obciążania go opłatą.

Na podstawie art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze i §17 ust. 1 pkt 2, ust. 2 pkt 5,§20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. G. kwotę 1402,20 zł (jeden tysiąc czterysta dwa złote i dwadzieścia groszy) brutto tytułem nieopłaconej obrony z urzędu świadczonej oskarżonemu G. B. (1), mając na uwadze fakt reprezentowania oskarżonego przez obrońcę zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i rozprawy, oraz liczbę terminów rozprawy.

SSR( del.) D.Myszakowska SSO Maciej Skórniak

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawcom

Kal 14 dni od doręczenia